# Młyn Hilberta otwiera swoje archiwum i szuka dawnych młynarzy

07-07-2026




Fot: Młyn Hilberta

**Industrialne dziedzictwo to nie tylko monumentalne maszyny i zabytkowe, ceglane mury. To przede wszystkim ludzie, którzy przez dziesięciolecia tchnęli życie w te przestrzenie, spędzając tu swoje dni pracy. Muzeum Młyn Hilberta w Dzierżoniowie doskonale o tym wie i – wzorem ubiegłego roku – ponawia wyjątkową akcję społeczną „Archiwum otwarte”.**

Organizatorzy poszukują byłych pracowników młyna, ich rodzin oraz znajomych, którzy chcieliby pomóc w odtworzeniu ludzkiej historii tego miejsca. Dla każdego, kto zdecyduje się otworzyć swoje domowe archiwa, czeka wyjątkowe podziękowanie.

Wielka historia często kryje się w małych przedmiotach, które latami leżą zapomniane w szufladach, na strychach czy w rodzinnych albumach. Akcja „Archiwum otwarte” to zaproszenie do wspólnego ocalenia lokalnej tożsamości. Organizatorzy czekają na wszelkie ślady przeszłości związane z funkcjonowaniem Młyna Hilberta.

Mogą to być:

- stare fotografie z codziennej pracy lub zakładowych uroczystości;
- dokumenty pracownicze, legitymacje, dawne dyplomy;
- notatki, wspomnienia, a nawet młyńskie narzędzia czy przedmioty codziennego użytku;
- osobiste opowieści i anegdoty, które pracownicy pamiętają z dawnych lat.

W zamian za ten bezcenny wkład w budowanie wspólnej pamięci, Muzeum przygotowało wyjątkowy gest wdzięczności. Każdy, kto podzieli się swoimi pamiątkami lub wspomnieniami, otrzyma możliwość bezpłatnego zwiedzenia Młyna Hilberta z przewodnikiem. To wspaniała okazja, by powrócić do dawnego miejsca pracy lub pokazać swoim dzieciom i wnukom, gdzie pisała się historia rodziny.

Tegoroczna zbiórka pamiątek i wspomnień prowadzona jest przy okazji zbliżającego się wielkimi krokami „II Festiwalu Autentyczne Historie”, który odbędzie się w dniach 15-16 sierpnia. To właśnie wtedy dzierżoniowski młyn stanie się sercem opowieści o przeszłości ludzi, techniki i przemysłu.

Pamiątki zebrane w ramach „Archiwum otwartego” pozwolą na uzupełnienie muzealnych zbiorów o to, co najcenniejsze – o autentyczny, ludzki pierwiastek. Dzięki nim suche fakty historyczne zyskają twarze konkretnych osób, które budowały potęgę dolnośląskiego młynarstwa.

> Prawdziwa tożsamość takich miejsc jak Młyn Hilberta kryje się we wspomnieniach jego pracowników. Oficjalne dokumenty mówią o tonach przemielonego ziarna, ale to ludzie wiedzą, jaka atmosfera panowała w halach, jakie były ich codzienne radości i wyzwania. Chcemy te historie usłyszeć i zapisać dla kolejnych pokoleń - mówią przewodnicy-młynarze.

Jeśli jesteś byłym pracownikiem dzierżoniowskiego młyna, członkiem rodziny takiej osoby lub po prostu masz w swoich zbiorach przedmioty związane z tym miejscem – przyjdź w weekend 15-16 sierpnia do muzeum.

Warto wesprzeć tę cenną inicjatywę i wspólnie stworzyć żywe archiwum Dzierżoniowa. Każda, nawet z pozoru drobna fotografia czy krótka opowieść, ma ogromne znaczenie dla lokalnego dziedzictwa kulturowego.